



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Pozycja procesowa oskarżyciela publicznego jako podmiotu praw i obowiązków procesowych w wojskowym postępowaniu karnym w Polsce okresu międzywojennego

Author: Tomasz Szczygieł

Citation style: Szczygieł Tomasz. (2015). Pozycja procesowa oskarżyciela publicznego jako podmiotu praw i obowiązków procesowych w wojskowym postępowaniu karnym w Polsce okresu międzywojennego. W: A. Bielska-Brodziak (red.), " O czym mówią prawnicy, mówiąc o podmiotowości " (S. 400-416). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Tomasz Szczygieł
Uniwersytet Śląski

Pozycja procesowa oskarżyciela publicznego jako podmiotu praw i obowiązków procesowych w wojskowym postępowaniu karnym w Polsce okresu międzywojennego

Abstract: In the history of military proceedings, the evolution of the procedural position of the prosecutor before a military court takes a significant place. It attests not only to the genesis and specifics of this type of criminal process, but also to the tendency for military standards to become similar to universal rules. The independence of the prosecutor, or the lack of it, in relation to military aspects/factors pointed out to the fact of who was the *de facto* holder of prosecutorial powers, and what purpose was served by the military judiciary. What characterises the interwar period is the predominance of the military factor. The process of Polish military prosecutor, considered as a participant in the military criminal process, developing subjectivity has been completed in the context of the legal framework of the second half of the twentieth century.

Keywords: military prosecutor, competent commander, military criminal trial, interwar period

Wprowadzenie

Na problematykę podmiotowości w szeroko rozumianym prawie można patrzeć z różnej perspektywy w zależności od konkretnej dziedziny oraz przyjmowanych kryteriów. Jak podnosi się w doktrynie: „podmiotem prawa nazywany jest ten, kto może posiadać uprawnienia (prawa) lub obowiązki. O tym, kto jest podmiotem, kto zaś nim nie jest, decydują postanowienia

prawa obowiązującego (tzw. prawa przedmiotowego), ono bowiem przyznaje podmiotowość prawną¹.

I tak, w odniesieniu do prawa cywilnego za wyznaczniki tej atrybucji uznaje się możliwość bycia podmiotem praw i obowiązków cywilnoprawnych², z kolei na gruncie prawa międzynarodowego publicznego oznacza to prawną kwalifikację praw i obowiązków określonego uczestnika stosunków międzynarodowych³.

Na gruncie proceduralnym, zarówno cywilnym, jak i karnym, kwestia podmiotowości jej uczestników jest również aktualna, tym bardziej, jeżeli uwzględni się teorię procesu (karnego, cywilnego) jako stosunku prawnego⁴. Jest to niezmiernie ważna kwestia, albowiem za sprawą ukazania wzajemnej relacji procesowej poszczególnych podmiotów można de facto scharakteryzować model oraz specyfikę danego postępowania. W tym kontekście warto zaznaczyć, że na procedurę karną już od dłuższego czasu spogląda się przez pryzmat podmiotowości lub jej braku po stronie bezpośrednio zainteresowanego jej rezultatem, a więc oskarżonego. Pytanie o to, czy jest on podmiotem, czy przedmiotem postępowania nabiera fundamentalnego znaczenia, stając się podstawowym punktem odniesienia wszelkich innych rozważań.

Istnieje jednak rodzaj procedury karnej, na którą spojrzenie wyłącznie przez pryzmat oskarżonego jako podmiotu praw i obowiązków procesowych okazuje się niewystarczające, albowiem nie oddaje ono w pełni jej specyfiki, a już na pewno relacji, jakie zachodzą między jej potencjalnymi uczestnikami. Tą procedurą jest wojskowe postępowanie karne przed jej wcieleniem do powszechnego nurtu procesu karnego, a przede wszystkim okres międzywojenny⁵. Ten moment zajmuje szczególne miejsce w historii ewolucji wojskowego procesu karnego, albowiem to właśnie wtedy rozstrzygała się kwestia, jaką rolę w tym specyficznym nurcie będą odgrywali jego poszczególni aktorzy, a co ważniejsze, jaka będzie ich pozycja procesowa.

¹ J. NOWACKI, Z. TOBOR: *Wstęp do prawoznawstwa*. Kraków 2002, s. 186.

² Z. RADWAŃSKI: *Prawo cywilne — część ogólna*. Warszawa 2005, s. 143; E. SKOWROŃSKA-BOCIAN: *Prawo cywilne. Część ogólna — zarys wykładu*. Warszawa 2005, s. 81 i nast.

³ *Wielka Encyklopedia Prawa*. Białystok—Warszawa 2000, s. 655—656; R. BIERZANEK, J. SYMONIDES: *Prawo międzynarodowe publiczne*. Warszawa 2005, s. 117—119.

⁴ J. JODŁOWSKI, Z. RESICH, J. LAPIERRE, T. MISIUK-JODŁOWSKA, K. WEITZ: *Postępowanie cywilne*. Warszawa 2007, s. 57; K. MARSZAŁ, K. ZGRZEK, S. STACHOWIAK: *Proces karny*. Katowice 2005, s. 21; *Encyklopedia podręczna prawa karnego: (prawo karne materialne i formalne, karne skarbowe i administracyjne; socjologia i psychologia kryminalna; medycyna i psychiatria sądowa; kryminalistyka i więziennictwo)*. T. 3: *Międzynarodowe prawo karne — Polska*. Red. W. MAKOWSKI. Warszawa 1936—1937, s. 1217.

⁵ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1969 r., nr 13, poz. 96) oraz ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 1969 r., nr 13, poz. 97).

I chociaż problematyka ta dotyczyła przede wszystkim oskarżyciela publicznego i pokrzywdzonego, to pośrednio miała wpływ także na inne podmioty tego postępowania, które jednak w tym miejscu zostaną pominięte⁶. Uwagę należy zwrócić natomiast na oskarżyciela publicznego w osobie prokuratora wojskowego i oficera sądowego, którzy jawią się wówczas raczej jako fachowi zastępcy (reprezentanci) innego właściwego uczestnika tej procedury, tzw. właściwego dowódcy (zwierzchnika sądowo-karnego), niż odrębne (samodzielne) podmioty postępowania karnego, o przynależnych im tylko prawach i obowiązkach.

Zanim jednak będzie można dokonać oceny istnienia, ograniczenia lub braku podmiotowości oskarżyciela w ówczesnym wojskowym wymiarze sprawiedliwości i dociec ewentualnych przyczyn takiego stanu rzeczy, niezbędne jest sięgnięcie do genezy instytucji w ogóle oraz jej ustrojowej pozycji, także w ujęciu prawnoporównawczym.

Zarys historyczny instytucji z elementami wojskowego systemu *common law*

W literaturze przedmiotu pierwsze symptomy funkcji oskarżyciela przed polskimi sądami wojskowymi dostrzega się już w okresie I Rzeczypospolitej (*profos, instygator*). Słusznie zauważa się jednocześnie, że wszystkie te kreacje oskarżycielskie były swoiste i nie odpowiadały pojęciu oskarżyciela publicznego we współczesnym znaczeniu tego słowa. Z kolei pierwszy raz na gruncie rodzimego prawodawstwa z określeniem osoby oskarżającej przed sądem wojskowym mianem „prokuratora” spotykamy się w Kodeksie postępowania sądowego z 30 lipca 1863 roku⁷. Także w ustawodawstwie francuskim połowy XIX wieku występował prokurator wojskowy (*commissaire du gouvernement*), który był przede wszystkim doradcą prawnym dowódcy i wykonawcą jego rozkazów⁸.

Konieczne jest jeszcze uzupełnienie o rozwiązania prawne systemu *common law*, obowiązujące do zakończenia II wojny światowej. I tak, na gruncie prawa wojskowego Wielkiej Brytanii w pewnym sensie odpowiednikiem oskarżyciela wojskowego był tzw. *Judge Advocate*⁹. Nie był to jednak

⁶ J. ADAMUS: *Oskarżyciel prywatny i pokrzywdzony w wojskowym prawie karnym*. „Wojskowy Przegląd Prawniczy” (dalej: WPP) 1928, nr 5, s. 7–8.

⁷ R. OSTAFIŃSKI-BODLER, Z. RZĘPA: *Osiemdziesiąt pięć lat prokuratury wojskowej w Polsce*. WPP 2004, nr 1, s. 77.

⁸ T. WYSZOMIRSKI: *Reforma sądownictwa wojskowego we Francji*. WPP 1935, nr 3, s. 10.

⁹ „In the English practice and in the American practice from 1776 to 1920 the judge advo-

„klasyczny” prokurator wojskowy w naszym kontynentalnym rozumieniu, albowiem był on głównie doradcą prawnym sądu czy odpowiedzialnego za siły zbrojne członka rządu (*legal adviser*), a prokuratorem tylko w poważniejszych sprawach kryminalnych¹⁰. Samo pojęcie *Judge Advocate General*, dla określenia szefa Departamentu Prawnego Sił Zbrojnych Jej Królewskiej Mości, budziło wówczas wątpliwości, albowiem sprawiało wrażenie mylnego połączenia roli adwokata strony oskarżonej z funkcją orzeczniczą. Zapewne dlatego po II wojnie światowej skłaniano się raczej do terminu „Chief Judge Martial”¹¹.

W Stanach Zjednoczonych było bardzo podobnie, albowiem obowiązujące tam przepisy tzw. *Articles of War* (kolejne wersje z lat: 1775, 1806, 1874, 1916, 1920) bazowały na brytyjskim kodeksie wojskowym z 1765 roku. Również w tym porządku prawnym *Judge Advocate* jawi się jako doradca¹², adwokat, oskarżyciel, a także sędzia apelacyjny, o ile kontrolę zapadłego orzeczenia poprzedzającego zatwierdzenie przez dowódcę traktować jako namiastkę procedury odwoławczej, pomimo braku prawa do odwołania w ogóle (*Staff Judge Advocate*)¹³.

cate of it court-martial **was something more than a prosecutor** [podkr. — T.S.]. He administered oaths to the members of the court and the witnesses, collected and presented the evidence for both sides of the case, advised the court and the accused (defendant) on questions of law, protected the rights of accused, summed up the case at the conclusion of the trial in the manner of an English common law judge's charge to a jury, and prepared the record of trial". W.F. FRATCHER: *Appellate review in american military law*. "Missouri Law Review" 1949, vol. 14, s. 17–18.

¹⁰ *Report of the Army and Air Force Courts-Martial Committee 1946*. London 1949, s. 7–8.

¹¹ *Ibidem*, s. 25.

¹² The Commanding General's Legal Adviser = Staff Judge Advocate.

¹³ Bardzo dokładnie oddał charakter tej instytucji szef pionu wojskowego sądownictwa departamentu Wojny Judge Advocate General gen. E.H. Crowder w liście do Sekretarza Wojny N.D. Bakera z 10 marca 1919 roku, w którym napisał w sposób następujący, odnosząc się do zarzutów pod adresem jego resortu: "The staff judge advocate is supposed to supply the professional and technical legal knowledge that is requisite to secure the observance of the law in all stages of the trial. Essentially he is a kind of superintendent of justice. From beginning to end his duty is to prevent the occurrence of illegalities. In this respect he aids the accused quite as much as he aids the prosecution; he has no more interest in securing a conviction than in securing an acquittal. He is, by his position, as impartial as is the Comptroller of the Treasury, whose principal function is to see that no moneys are paid out except according to law, irrespective of the persons to whom they are to be paid. In practice, during the present war, a commissioned judge advocate (whose rank is never less than that of major or lieutenant colonel) is attached to the staff of each commander of a division or a department or other large organization having a separate zone of jurisdiction. After a court-martial trial is ended and when the record arrives in the hands of the commanding general as reviewing authority, the judge advocate's main function in military justice is exercised; he reviews the record, and advises the commanding general whether the trial has been conducted according to law in every respect; this includes the duty to advise whether the weight of evidence sustains the

Na określenie oskarżyciela przed sądem wojskowym amerykańskie przepisy używały wówczas terminu *trial judge advocate*. Z zasady był nim wyznaczony przez dowódcę oficer wojsk liniowych (*prosecuting officer*). Co jednak warte podkreślenia, ten sam oficer nie mógł być jednocześnie ani fachowym członkiem składu sądu (tzw. *law member*), ani obrońcą lub jego asystentem (tzw. *defense counsel* i *assistant defense counsel*), oskarżycielem lub jego asystentem (tzw. *trial judge advocate*, *trial judge advocate assistant*), ani referującym sprawę dowódcy (tzw. *staff judge advocate*)¹⁴.

Na gruncie amerykańskim funkcja *Judge Advocat* była jednak szczególnie istotna. *Judge Advocat* był odpowiedzialny nie tylko za przygotowanie samego procesu¹⁵ i kierowanie jego przebiegiem, ale przede wszystkim za zreferowanie jego rezultatów dowódcy (*commanding officer*), przed podjęciem decyzji o zatwierdzeniu orzeczenia.

Judge Advocat w wojskowym systemie *common law* jawił się zatem jako „strażnik praworządności” w ówczesnie zdominowanym przez laików sądownictwie wojskowym. Bardzo upodabniało go to do polskiego prokuratora wojskowego okresu międzywojennego, który przecież nie ograniczał się do funkcji oskarżyciela, ale przede wszystkim stał na straży ustaw w armii jako fachowy doradca dowódcy okręgu korpusu. Co więcej, ówczesny polski Departament Sprawiedliwości M.S. Wojsk można przyrównać do Departamentu *Judge Advocat General* Ministerstwa Wojny Stanów Zjednoczonych. Na czele każdego z tych organów stał bowiem, odpowiedzialny za funkcjonowanie całego sądownictwa wojskowego, wysokiej rangi fachowiec i oficer. W Polsce Naczelnny Prokurator Wojskowy, a w Stanach Zjednoczonych *Judge Advocat General*. Za każdy z tych departamentów odpowiadał czynnik polityczny, czyli odpowiednio Minister Spraw Wojskowych i Sekretarz Wojny.

Można skonstatować, że to właśnie prokuratura wojskowa, ze względu na swój ścisły związek z dowództwem i podporządkowanie Ministerstwu Spraw Wojskowych spajała sądownictwo wojskowe z „linią”, czyli czynni-

conviction, regardless of legal error . In this aspect he is essentially an appellate judge, and it is his duty to enforce the law as fully on behalf of the accused as on the behalf of the Government. The judge advocate thus attached to the division commander's staff has other duties of legal advice, corresponding to those of the Attorney General of the United States as legal adviser of the Government in all civil matters. But in military criminal justice his function is essentially judicial". *Military Justice During the War. A letter from the Judge Advocate General of the Army to the Secretary of War in replay to a request for information*. Washington 1919, s. 26; zob. także *The army lawyer: A history of the Judge Advocate General's Corps, 1775–1975*. U.S. Government Printing Office 1975; A.E FARMER, R.H WELS: *Command control- or military justice?* „New York University Law Quarterly Review” 1949, Vol. XXIV, No 2, s. 264–265.

¹⁴ Art. 11 w: *Manual of Courts-Martial U.S. Army*. Washington 1927, s. 205.

¹⁵ *A Manual for Courts-Martial, Courts of Inquiry and Retiring Boards and of other Procedure under Military Law*. Washington 1902, s. 23–25; *A Manual for Courts-Martial. Courts of Inquiry and of other procedure under military law*. Washington 1917, s. 47–49.

kami wojskowymi. „Płaciła” za to brakiem niezawisłości i niezależności, ale odbywało się to w imię zapewnienia tych przymiotów organowi jurysdykcyjnemu w postaci sądu wojskowego, który w XX wieku w czasie pokoju musiał być już wolny od jakichkolwiek wpływów czynników zewnętrznych.

Mając tę informację na względzie, należy stwierdzić, iż na gruncie systemu *common law* widoczne były wpływy niemieckich rozwiązań prawnych w dziedzinie wojskowego procesu karnego, z których wyłoniła się funkcja *Audytora*¹⁶, a więc początkowo doradcy prawnego dowódcy do spraw prawa i procedury sądowej, z funkcji tej w następnych wiekach wykształcił się cały korpus sądowy z prokuraturą włącznie¹⁷. Jeżeli połączymy to z faktem, że przez niemal cały okres międzywojenny prokuratura wojskowa w Polsce pełniła również funkcje doradcy prawnego dla dowództwa określonego okręgu korpusu, przy którym prokuratura była urządzona, dojdziemy do wniosku, iż korzeni instytucji prokuratora wojskowego w ogóle, niezależnie od systemu prawnego (*common law* czy kontynentalnego), należy upatrywać w osobie fachowego doradcy prawnego dowódcy wojskowego. Jest tak dlatego, że sądownictwo wojskowe przez wieki pozostawało domeną czynników wojskowych, a funkcje sądowe lub orzecznicze wykonywali albo bezpośrednio dowódcy, albo wyznaczeni oficerowie liniowi.

I chociaż prokuratura wojskowa jako fachowy reprezentant interesu wojska w wymiarze sprawiedliwości zaczyna przejmować uprawnienia niegdyś przysługujące dowódcom w egzekwowaniu odpowiedzialności karnej, to jednak nadal jej pozycja, zarówno ustrojowa, jak i przede wszystkim procesowa, nie jest w pełni samodzielna.

Prokuratura wojskowa II Rzeczypospolitej

Prokuratura wojskowa okresu międzywojennego swój początek wywodzi z ustawy z dnia 19 stycznia 1919 roku o tymczasowej organizacji sądowej Wojska Polskiego¹⁸. Organizacja jednostek prokuratury przy wojskowych

¹⁶ Jak podaje W. WINTHROP, *Judge Advocat* to instytucja zbliżona do niemieckiego *Audytora*. IDEM: *Military law and precedents*. Washington 1920, s. 179.

¹⁷ Na gruncie niemieckiego prawa wojskowego z funkcji fachowych doradców prawnych władz wojskowych wykształcił się właściwy dla wojskowej służby sprawiedliwości korpus oficerów sądowych (audytorów). J. RACZEK: *Instytucja właściwego dowódcy*. WPP 1928, nr 2, s. 14.

¹⁸ Ibidem, s. 80–81. Na mocy zarządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 6 stycznia 2005 roku Nr 1/MON dzień 19 stycznia został ustanowiony świętem wojskowych jednostek organizacyjnych prokuratury. Zob. <http://www.npw.gov.pl/491-49db270f3bf40.htm> [data dostępu: 17.03.2013].

sądach okręgów generalnych przebiegała stopniowo, tak jak i w przypadku całego sądownictwa. W maju 1919 roku powstała między innymi prokuratura przy Wojskowym Sądzie Okręgu Generalnego Warszawa.

Wojna polsko-bolszewicka, a wraz z nią wprowadzenie postępowania polowego, spowodowały, że prokuratura jako instytucja procesu karnego musiała ponownie – na chwilę – „zniknąć”. Prokuratorzy wojskowi pełnili bowiem wówczas funkcję sędziów w sądach polowych. Po kilku/kilkunastu tygodniach, w zależności od terenu działań wojennych, prokuratura zaczęła powracać. Na nią i na sądy, przy których była urządzona, czekała ciężka i żmudna praca w związku z likwidacją i kończeniem spraw z kilkudziesięciu sądów polowych zdemobilizowanych zgrupowań wojska¹⁹.

Pozycja ustrojowa i procesowa

Na posiedzeniu komisji wojskowej Sejmu RP z dnia 9 lutego 1923 roku jeden z posłów interpelował w konkretnej toczącej się przed sądami wojskowymi sprawie. Odpowiadając na zapytanie posła, reprezentujący Ministerstwo Spraw Wojskowych płk Petrażycki powiedział: „władza wojskowa w stosunku do sądu ingerować nie może, gdyż sumienie sędziowskie jest niezależne, natomiast Minister Spraw Wojskowych może wydać Naczelnemu Prokuratorowi Wojskowemu zarządzenie celem przyspieszenia dochodzeń”²⁰. Ta krótka wypowiedź przedstawiciela Ministerstwa pokazuje różnicę między sądem wojskowym a prokuraturą wojskową. Ten pierwszy organ podlegał nadzorowi merytorycznemu i administracyjnemu Najwyższego Sądu Wojskowego, co gwarantowało jego niezależność i niezawisłość, natomiast prokuratura tej gwarancji była pozbawiona, podlegając hierarchicznie pod Ministerstwo Spraw Wojskowych. Próba rozdzielenia funkcji szefa departamentu sprawiedliwości i Naczelnego Prokuratora Wojskowego, która stworzyłaby warunki pewnej niezależności prokuratury od władz wojskowych, wówczas jeszcze się nie powiodła²¹.

¹⁹ Wojskowy Sąd Okręgu Generalnego w Warszawie miał do zlikwidowania w postępowaniu zwykłym sprawy z aż 8 sądów polowych. Zob. *Dowództwo Okręgu Korpusu Nr 1*. Wywiad z szefem Wojskowego Sądu Okręgowego Nr I w Warszawie płk. Gerardem Armińskim. „Polska Zbrojna” 1928, nr 59, s. 5.

²⁰ *Z Komisji Wojskowej*. „Polska Zbrojna” 1923, nr 40, s. 2.

²¹ Rozgraniczenie kompetencji naczelnego prokuratora wojskowego i szefa Departamentu IX M.S. Wojsk — *Dziennik Rozkazów Wojskowych* z 2 września 1924 roku, Nr 35, poz. 516 i 517; Rozgraniczenie kompetencji naczelnego prokuratora wojskowego i szefa Departamentu IX Sprawiedliwości, etaty naczelnego prokuratora wojskowego i Dep. IX Sprawiedliwości —

Prokuratura była nie tylko organizmem hierarchicznym, ale także jednolitym w tym sensie, że to, jaki prokurator (okręgowy czy przy Najwyższym Sądzie Wojskowym) występował w konkretnej sprawie, nie miało formalnego znaczenia. Minister Spraw Wojskowych w porozumieniu z podległym mu Naczelnym Prokuratorem Wojskowym mógł delegować wybranego prokuratora do konkretnej sprawy, bez względu na właściwość miejscową czy kategorię sprawy. Inna kwestia, że taka sytuacja naruszała pozycję właściwego dowódcy na danym terenie (Dowódcy Okręgu Korpusu), dlatego taki prokurator „z zewnątrz”, mając umocowanie z Warszawy, i tak musiał się zameldować u dowódcy właściwego okręgu korpusu, a ten teoretycznie mógł się sprzeciwić²².

Przywołanie postaci właściwego dowódcy (zwierzchnika sądowo-karnego) i jego relacji do prokuratora wymaga wyznaczenia granic wpływu czynnika wojskowego na oskarżyciela publicznego. Odpowiedź w tym zakresie zawierał §§ 1 i 2 Instrukcji dla właściwych dowódców, prokuratorów wojskowych i oficerów sądowych z 1922 roku, wydanej dla wykonania postanowień rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 maja 1920 roku w przedmiocie wprowadzenia w życie na obszarze Rzeczypospolitej ustawy wojskowego postępowania karnego dla wspólnej siły zbrojnej z dnia 5 lipca 1912 roku oraz samo rozporządzenie (art. 101 u.w.p.k.)²³ (Dz.U. z 1920 r., Nr 59, poz. 368, dalej zamiennie „rozporządzenie majowe” lub u.w.p.k.)²⁴. Z tych uregulowań wynikało, że na czynności procesowe, wyłaniające się w toku postępowania przygotowawczego, prokurator wojskowy musiał mieć zgodę dowódcy (np. wszczęcie, odmowa, umorzenie lub zawieszenie postępowania, pozostawienie oskarżonego na wolności, zarządzenie lub uchylenie środka zapobiegawczego, przekazanie sprawy innej władzy, wniesienie aktu oskarżenia, wznowienie postępowania, podjęcie umorzonego postępowania, odwołanie warunkowego zwolnienia)²⁵. Dopiero od momentu złożenia

unieważnienie rozkazów: Dziennik Rozkazów z dnia 26 lutego 1925 r., Nr 7, poz. 80; zob. także L. WYSZCZELSKI: *Od demobilizacji do zamachu majowego. Wojsko Polskie w latach 1921–1926*. Warszawa 2007, s. 110; M. BUSZYŃSKI: *Władze kierownicze wojskowej służby sprawiedliwości i ich rozwój*. WPP 1928, nr 8–10, s. 31–32.

²² S. LUBODZIECKI: *Wypadki listopadowe 1923 r. w sądzie wojskowym. Sprawa gen. dyw. J. Czieli i innych oficerów*. „Zeszyty Historyczne” 1964, z. 5, s. 65–82.

²³ Ustawa z dnia 5 lipca 1912 r., o postępowaniu karnym wojskowym dla wspólnej siły zbrojnej (Dziennik Ustaw Państwa dla Królestw i Krajów w Radzie Państwa reprezentowanych z dnia 8 lipca 1912 roku, poz. 130, s. 441 i nast.).

²⁴ Sp. I/1922, zatwierdzona przez Ministerstwo Spraw Wojskowych pismem L.4341/1 Dep. IX z dnia 19 grudnia 1921 roku.

²⁵ Prokurator wojskowy przedkłada właściwemu dowódcy wnioski, które zamierza uczynić w sądzie w przedmiocie wszczęcia, zaniechania (umorzenia) lub wstrzymania postępowania karnego, orzeczenia lub uchylenia aresztu śledczego, wniesienia aktu oskarżenia, odroczenia lub przerwy kary, połączenia i rozłączenia spraw, przekazania sprawy innej wła-

aktu oskarżenia w sądzie, prokurator wojskowy pod względem korzystania z uprawnień proceduralnych był niezależny²⁶. Było to rozwiązanie jak najbardziej zrozumiałe, albowiem żeby zapewnić kontrydiktoryjność postępowania, niezbędna była formalna równość uczestników postępowania jurysdykcyjnego. Brak samodzielności prokuratora na rozprawie oznaczałby naruszenie niezawisłości i niezależności sądu, który od momentu wniesienia oskarżenia stawał się przecież dysponentem sprawy²⁷. Oczywiście, w postępowaniu polowym i doraźnym zakres uprawnień dowódcy, także w fazie jurysdykcyjnej, wzrastał. I chociaż spór dotyczący ewentualnego braku zgody dowódcy na określoną czynność mógł się pojawić tylko wyjątkowo, to jednak sam fakt możliwości wystąpienia takiej sytuacji był znamieny i jednocześnie nie do zaakceptowania przez ówczesne wojskowe środowisko prawnicze²⁸. Pomimo głosów za całkowitym usamodzielnieniem prokuratora wojskowego, kodyfikacje ustrojowe i proceduralne utrzymały zasadniczy trzon wskazanych regulacji art. 109 i 110 dekretu z dnia 29 września 1936) roku prawo o ustroju sądów wojskowych (Dz.U. z 1936 r., Nr 76, poz. 536; dalej „u.s.w.”)²⁹. Co również znamienne, jak wskazują M. Buszyński i B. Matzner,

dzy, wniesienia nadzwyczajnych środków prawnych (art. 101 „rozporządzenia majowego”; zob. także S. LUBODZIECKI: *Prawo karne wojskowe. Skrypt z wykładów wygłoszonych na połączonym kursie Administracyjno-Społecznym z Ekonomiczno-Prawniczym i Buchalteryjnym w roku akademickim 1942/3*. Tel Aviv 1943, s. 50–51).

²⁶ Z. RZEPA, R. OSTAŃSKI-BODLER: *Rola i zadania prokuratury wojskowej w siłach zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*. WPP 1999, nr 1–2, s. 36.

²⁷ J. DANIEC: *Areszt śledczy z §171 pkt 5 w.p.k i wpływ czynników pozasądowych na jego zawieszenie*. WPP 1930, nr 2, s. 3.

²⁸ L. SIANICKI: *Na marginesie naszych prac ustawodawczych (Projekt prawa o ustroju sądów wojskowych)*. WPP 1934, nr 3, s. 19–20.

²⁹ Art. 109 § 1. Wojskowy prokurator okręgowy oraz oficer sądowy zamierzając spowodować:

- a) wszczęcie postępowania przygotowawczego albo też odmówienie ściągania lub umorzenie dochodzenia albo śledztwa;
 - b) pozostawienie oskarżonego na wolności oraz zarządzenie lub uchylenie środka zapobiegawczego;
 - c) przekazanie sprawy władzy właściwej w przypadkach wymienionych w art. 5 § 2,4,5 oraz w art. 6;
 - d) złożenie sądowi wojskowemu aktu oskarżenia;
 - e) wznowienie postępowania lub podjęcie na nowo umorzonego dochodzenia;
 - f) zarządzenie lub odwołanie warunkowego zwolnienia;
- obowiązany jest uzyskać zgodę zwierzchnika sądowo-karnego przed wystąpieniem z wnioskiem lub przed wydaniem zarządzenia.

§ 2. Zwierzchnik sądowo-karny może w pewnych rodzajach spraw z góry wyrazić zgodę na stawianie przez wojskowego prokuratora okręgowego wniosków lub wydawanie przez niego zarządzeń w sprawach wymienionych w § 1.

§ 3. Przepis § 1 nie ma zastosowania do wniosków wyłaniających się z przebiegu rozprawy głównej.

kwestia posiadania zgody przez prokuratora wojskowego na wystąpienia z określonym wnioskiem nie podlegała kontroli sądu, albowiem dotyczyła „wewnętrznego stosunku między tymi władzami”³⁰. Jak zatem wyrażnie z tego wynika, prokurator wojskowy i zwierzchnik sądowo-karny stanowili niejako jeden podmiot o określonych uprawnieniach oskarżycielskich w wojskowym postępowaniu karnym.

Regulamin dla wojskowych prokuratorów okręgowych i oficerów sądowych z 1936 roku³¹, jak i ustawa o ustroju sądów wojskowych z tego samego roku powtórzyły wskazane wcześniej zasadnicze postanowienia dotychczasowej instrukcji z 1922 roku i rozporządzenia majowego (§ 11 — § 16 Regulamin 1936, art. 109 u.s.w.). Warto jednak nadmienić, że nowy regulamin nie wymagał już od prokuratora w korespondencji z sądem powoływania się na zgodę zwierzchnika, co stanowiło krok w kierunku usamodzielnienia się prokuratury, a więc jej „upodmiotowienia” procesowego.

Jeszcze wyraźniej wskazana specyfika była dostrzegalna w odniesieniu do oficera sądowego pełniącego funkcje oskarżyciela przed wojskowym sądem rejonowym (dalej: WSR). On bowiem podlegał dowódcy „pod każdym względem”, tak w fazie dochodzenia, jak i postępowania jurysdykcyjnego. Był on raczej „postańcem” dowódcy, a więc dysponenta uprawnień oskarżycielskich, niż samodzielny uczestnikiem procesu³². Było tak również po wejściu w życie kodeksu wojskowego postępowania karnego z 1936 roku. Dlaczego? Przede wszystkim należy zauważyć, że kategorie spraw rozpatrywanych przez WSR-y były pod względem ciężaru gatunkowego stosunkowo błahe, bardzo często graniczące z wykroczeniem dyscyplinarnym. Co więcej, kategorie przestępstw podlegające WSR-om to najczęściej niesubordynacja i nieposłuszeństwo godzące bezpośrednio w interes służby wojskowej.

Art. 110 § 1. W sprawach wymienionych w art. 109 § 1, jeżeli zwierzchnik sądowo-karny nie zgadza się z wojskowym prokuratorem okręgowym, albo gdy wydał mu w tych sprawach polecenie wystąpienia z wnioskiem lub wydania zarządzenia, a wojskowy prokurator okręgowy zamierza wystąpić z wnioskiem odmiennym lub wydać zarządzenie odmienne, wówczas zwierzchnik sądowo-karny przedstawia sprawę niezwłocznie do decyzji Ministrowi Spraw Wojskowych przez Naczelnego Prokuratora Wojskowego.

§ 2. W sprawach wymienionych w art. 109 § 1, należących do właściwości wojskowych sądów rejonowych (wojskowych sądów marynarskich), decyzja zwierzchnika sądowo-karnego jest dla oficera sądowego wiążąca.

³⁰ M. BUSZYŃSKI, B. MATZNER: *Kodeks wojskowego postępowania karnego i Prawo o ustroju sądów wojskowych z komentarzem*. Warszawa 1937, s. 89.

³¹ Regulamin dla wojskowych prokuratorów okręgowych i oficerów sądowych przy wojskowych sądach rejonowych 1936, Nr 0200-32/Ust (zatwierdzony rozkazem Ministra Spraw Wojskowych z dnia 16 listopada 1936 roku).

³² Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 września 1936 r., kodeks wojskowego postępowania karnego (Dz.U. z 1936 r., Nr 76, poz. 537).

W praktyce nadzór i kontrolę nad oficerami sądowymi sprawowała właściwa miejscowo jednostka prokuratury okręgowej, co było tym istotniejsze, że występujący w roli oskarżyciela oficer nie należał do Korpusu Sądowego (potem Audytoriatu), a więc nie musiał być w ogóle prawnikiem. Należy także podkreślić, że oficera sądowego, w przeciwieństwie do prokuratora, powoływał właściwy dowódca, a nie prezydent czy minister spraw wojskowych. Ten stan rzeczy uległ pewnej zmianie, na rzecz niezależności i samodzielności oficera sądowego, stało się tak jednak dopiero pod koniec lat 30. To właśnie wówczas na mocy rozkazu ministra spraw wojskowych z dnia 3 lutego 1938 roku (B. Pers. 9176/I-1/37) ustalono zasadę, że to on właśnie, a nie czynnik dowódczy, będzie mianował oficera sądowego, a więc oskarżyciela przed wojskowym sądem rejonowym³³. I chociaż w stosunku do sądu wojskowego, jak i dowódcy, pozycja oficera sądowego ulegała poprawie, to i tak jeszcze trudniej niż w przypadku prokuratora wojskowego przyznać mu przymiot podmiotu wojskowego postępowania karnego.

Relacja prokurator wojskowy — dowódca właściwy/zwierzchnik sądowo-karny to sfera specyficzna tylko dla wojskowego procesu karnego. Nie ulega jednak wątpliwości, że od początku swego istnienia w niepodległej Polsce prokuratura wojskowa dążyła do zbliżenia się pozycją do powszechnego wzorca³⁴. Formalnie była ona bowiem nie tylko wyrazicielem interesów służby wojskowej w wojskowym wymiarze sprawiedliwości, lecz także strażnikiem ustaw, co *expressis verbis* wyrażał art. 101 u.s.w.³⁵. Warto jednak *in extenso* przywołać § 5 Regulaminu dla wojskowych prokuratorów okręgowych i oficerów sądowych z 1936 roku, gdyż oddaje od dokładniej, jakim organem była prokuratura wojskowa: „Prokurator wojskowy jest obowiązany czuwać nad tym, aby wymiar sprawiedliwości był zgodny z prawem i odpowiadał duchowi ustaw, wymaganiom represji karnej oraz interesom służby wojskowej”.

Jak podaje z kolei płk Stanisław Kaczmarek, prokuratura wojskowa dążyła do surowego, lecz jak najsprawiedliwszego wymiaru kary za popełnione przestępstwo. Współpraca z sądem odbywała się na zasadach równorzędności i harmonii, natomiast dowództwa wykazywały zrozumienie wobec dążeń prokuratury do „tępienia przestępczości oraz oczyszczania szeregów armii z jednostek zdemoralizowanych”.

³³ Dz. Rozk. Wojsk. z 1938 r., Nr 1, poz. 1.

³⁴ Prokurator wojskowy (oficer sądowy) był swego rodzaju ogniwem pośredniczącym między sądem wojskowym a właściwym dowódcą (zwierzchnikiem sądowo-karnym). I tak, prezydent jako zwierzchnik sądowo-karny współdziałał ze stołecznym wojskowym sądem okręgowym za pośrednictwem Naczelnego Prokuratora Wojskowego, natomiast pozostali zwierzchnicy przez właściwych dla danego okręgu korpusu wojskowych prokuratorów okręgowych. Por. S. LUBODZIECKI: *Prawo karne wojskowe...*, s. 48.

³⁵ S. LUBODZIECKI: *Prawo karne wojskowe...*, s. 49.

Prokurator wojskowy miał nie tylko wszczynać i prowadzić postępowania karne, lecz także m.in.:

- 1) inicjować drogą służbową procedury (także ustawodawcze) usuwające niejasności, braki i sprzeczności wynikające z ustaw;
- 2) udzielać podległym sobie oficerom sądowym wyjaśnień, wskazówek i poleceń;
 - reagować na niewłaściwe stosowanie ustaw przez sądy wojskowe poprzez składanie właściwych środków odwoławczych, a jeżeli te nie przysługiwały, przedstawić sprawę szefowi sądu lub swojemu przełożonemu (§ 6 – § 9 Regulaminu);
 - nadzorować wykonywanie kar orzeczonych przez wojskowe sądy okręgowe.

Rola prokuratorów jako strażników ustaw znacznie wzrosła również w związku z likwidacją doradców prawnych przy Dowództwach Okręgów Korpusu³⁶. Jak wspomina powoływany szef warszawskiej prokuratury wojskowej przy Wojskowym Sądzie Okręgowym Nr 1 w Warszawie, prokuratura została wówczas obciążona wieloma sprawami cywilno-administracyjnymi wymagającymi opinii i rozstrzygnięcia. Co więcej, znaczną część czasu pracy prokuratury wypełniały sprawy karne, które nie trafiały do sądu, ale były przedstawiane dowódcy do ukarania dyscyplinarnego³⁷.

Ostatecznie prokuratura była „przy sądzie”, co jednak nie znaczyło, że była od niego uzależniona. Chodziło o rodzaj współpracy i faktyczne ulokowanie biur tej służby. Cytując ponownie płk. Kaczmarka, należy powiedzieć, że ówczesna warszawska prokuratura wojskowa, jakkolwiek niezawisała od sądu, to jednak „z zadowoleniem przyjęła ulokowanie swojej siedziby w budynku sądowym”. Było to po prostu ułatwienie w pracy. Na odnotowanie zasługuje jednak fakt, że nazewnictwo konkretnej jednostki prokuratury, np. „Wojskowa Prokuratura Okręgowa przy Wojskowym Sądzie Okręgowym Nr 1”, z dniem 1 stycznia 1937 roku uległo zmianie na „Wojskowa Prokuratura Okręgowa Nr 1 w Warszawie”. Był to kolejny mały kroczek na drodze do samodzielności prokuratury, mimo iż nadal pozostawała faktycznie i organizacyjnie przy miejscowym wojskowym sądzie okręgowym (§ 17 Regulaminu).

Struktura hierarchiczna międzywojennej prokuratury wojskowej przedstawiała się następująco:

- 1) Minister Spraw Wojskowych;
- 2) Naczelny Prokurator Wojskowy;
- 3) Prokurator Najwyższego Sądu Wojskowego;

³⁶ S.M. PRZYJEMSKI: *Ochrona porządku prawnego w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej – przeszłość, teraźniejszość, perspektywy*. Warszawa 2005, s. 20.

³⁷ Dowództwo Okręgu Korpusu Nr 1. Wywiad z prokuratorem płk. Stanisławem Kaczmarkiem. „Polska Zbrojna” 1928, nr 59, s. 5.

- 4) Wiceprokuratorzy Najwyższego Sądu Wojskowego;
- 5) Wojskowy Prokurator Okręgowy;
- 6) Wojskowi wiceprokuratorzy oraz podprokuratorzy okręgowi;
- 7) Oficerowie Sądowi przy Wojskowych Sądach Rejonowych³⁸.

Przedstawiona struktura pionowa międzywojennej prokuratury wojskowej oddaje również charakter i zakres nadzoru służbowego oraz możliwości wydawania wiążących poleceń oficerom niższego szczebla³⁹.

Na pozycję prokuratury w wojskowym procesie karnym miało również wpływ to, kto mianował poszczególnych jej członków oraz przydziałał funkcje służbowe. I tak, na stanowisko Naczelnego Prokuratora Wojskowego, prokuratora i wiceprokuratora Najwyższego Sądu Wojskowego i wojskowych prokuratorów okręgowych mianował Prezydent Rzeczypospolitej. Na stanowiska podprokuratorów (wiceprokuratorów) przy wojskowych sądach okręgowych – minister spraw wojskowych.

Jak się podnosi w literaturze przedmiotu, po 1 stycznia 1937 roku stanowisko prokuratora wojskowego zostało podkreślono w ten sposób, że oprócz nominacji prezydenckiej musiało nastąpić odrębne, także w drodze aktu prezydenta, nadanie stanowiska służbowego. Dla pewnego kontrastu należy wspomnieć, że prezydent mianował także na urząd sędziego wojskowego sądu okręgowego, natomiast stanowisko służbowe przydziałał minister spraw wojskowych. I chociaż W. Pilecki, dostrzegając tę osobliwość, starał się jednocześnie umniejszać jej wymowę, wskazując, że „na pierwszy rzut oka wygląda to, jak gdyby prawo o ustroju sądów wojskowych uważało stanowisko wojskowego prokuratora okręgowego za wyższe od stanowiska szefa

³⁸ Oficer sądowy to oczywiście nie „prokurator”, albowiem prokuratura przy wojskowych sądach rejonowych nie była urządzona, natomiast ta hierarchia pokazuje strukturę pionową oskarżyciela w wojskowym postępowaniu karnym. Co więcej, prawo o ustroju sądów wojskowych z 1936 roku w Dziale VI pt. *Prokuratura Wojskowa* zawierało odniesienie do oficerów wojskowych, nad którymi przez cały okres międzywojenny prokuratura pełniła nadzór merytoryczny. Podległość służbowa i administracyjna natomiast skupiała się w rękach dowódcy właściwego (zwierzchnika sądowo-karnego); zob. także art. 97–105 „rozporządzenia majowego” oraz art. 101–114 u.s.w. Pułkownik S. Lubodziecki charakteryzując międzywojenną prokuraturę wojskową, pisał w sposób następujący: „Na czele prokuratury wojskowej stoi Minister Spraw Wojskowych, któremu podlegają wszyscy prokuratorzy wojskowi. Stałym zastępcą Ministra Spraw Wojskowych w tym zakresie jest Naczelnny Prokurator Wojskowy. Czynności prokuratorów wojskowych pełnią: Naczelnny Prokurator Wojskowy; przy Najwyższym Sądzie Wojskowym – prokurator tego sądu i podlegli prokuratorowi wiceprokuratorowie Najwyższego Sądu Wojskowego; przy wojskowych sądach okręgowych – wojskowy prokurator okręgowy i podlegli mu wiceprokuratorowie okręgowi (oficerowie sztabowi) i podprokuratorowie okręgowi (oficerowie od kapitana w dół) [...] W wojskowych sądach rejonowych czynności prokuratorskie spełniają oficerowie sądowi, wyznaczeni spoza korpusu oficerów audytorów przez zwierzchnika sądowo-karnego” (S. LUBODZIECKI: *Prawo karne wojskowe...*, s. 49–50).

³⁹ Ibidem, s. 50.

wojskowego sądu okręgowego", to jednak trudno tego rodzaju spostrzeżenie zupełnie bagatelizować⁴⁰. Przekonanie powołanego autora, który starał się tłumaczyć taką regulację tym, że szef prokuratury posiada doniosłe kompetencje w postępowaniu karnym, od których niejednokrotnie zależał byt konkretnych spraw, nie jest całkowicie przekonujące.

Autor niniejszej pracy jest zdania, wbrew optymistycznemu założeniu kapitana Pileckiego, że szczytem prawniczej wojskowej kariery drugiej połowy lat 30. była, nie jak dotychczas, funkcja szefa wojskowego sądu okręgowego, ale posada szefa wojskowej prokuratury okręgowej, co w związku z nowym typem Konstytucji z 1935 roku było znamienne. Nastąpiło bowiem nie tylko potwierdzenie powiązania wojskowego urzędu prokuratorskiego z czynnikami wojskowymi, ale przede wszystkim z piastunem władzy wykonawczej najwyższego szczebla, będącym jednocześnie zwierzchnikiem Sił Zbrojnych.

Bez względu na możliwe konotacje ustrojowe, tryb nominacji i przydziału stanowiska służbowego wojskowego prokuratora okręgowego stanowił jednak kolejny krok na drodze do oddzielenia się prokuratury wojskowej od sądu wojskowego i przede wszystkim wpływów czynników wojskowych. Paradoksalnie, w ówczesnej literaturze przedmiotu, takie rozdzielenie prokuratury i sądu, połączone na dodatek z ewentualną likwidacją urzędu wojskowego sędziego śledczego, odbierano jako rozwiązania właściwe państwom totalitarnym (faszystowskim), na które nie było zgody. Niezależnie od ocen takiej sytuacji, usamodzielnianie się pionu prokuratorskiego wojskowej służby sprawiedliwości było faktem, bez względu na to, czy następowało ono w wymiarze organizacyjnym, ustrojowym, czy proceduralnym⁴¹.

Zakończenie

Wyraźny brak samodzielności procesowej oskarżyciela w wojskowym postępowaniu karnym w omawianym okresie ewolucji wojskowego procesu karnego wynikał z faktu, że w procedurze wojskowej, w przeciwieństwie do jej powszechnej odpowiedniczki, występował nieznaný tej ostatniej uczestnik, czyli właściwy dowódca (zwierzchnik sądowo-karny). To właśnie

⁴⁰ W. PILECKI: *Najistotniejsze zmiany w wojskowym prawie procesowym*. WPP 1937, nr 4, s. 32.

⁴¹ S. KOCHMAŃSKI: *Formy ewolucyjne i cel śledztwa oraz zagadnienie zniesienia w nowożytnym procesie karnym tej instytucji*. (Odczyt wygłoszony na posiedzeniu Sekcji Prawniczej Towarzystwa Wiedzy Wojskowej w Warszawie). WPP 1936, nr 3, s. 64; o negatywnych skutkach tzw. gwarancji administracyjnej w rosyjskiej wojskowej procedurze karnej z 1869 roku szerzej S. LUBODZIECKI: *Rosyjskie sądownictwo wojskowe*. Warszawa 1926, s. 6–8.

on był jeszcze wówczas faktycznie oskarżycielem. O ile bowiem nie miał prawa decydować o rozstrzygnięciu sądu wojskowego poprzez znaną systemowi *common law* instytucję zatwierdzenia wyroku, charakterystyczną dla polskich sądów polowych i doraźnych, o tyle, podobnie jak jego ówczesny amerykański odpowiednik, miał prawną możliwość wpływania na tok procedowania, zwłaszcza w jego początkowej fazie.

Chociaż opisany stan rzeczy nie był sytuacją, która spotykałaby się z powszechną aprobatą, a ewolucja w kierunku upodmiotowienia prokuratora wojskowego była wyraźna, to nadal, mówiąc o oskarżycielu, trzeba mieć także na uwadze dowódcę, jako faktycznego dysponenta prawa skargi. Trudno nie pokusić się o stwierdzenie, że wymóg posiadania zgody czy nawet rozkazu czynnika wojskowego na podjęcie określonych, a przecież kluczowych dla postępowania czynności (np. złożenie aktu oskarżenia, wszczęcie postępowania itp.) przez prokuratora wojskowego (oficera sądowego) rodzi skojarzenie z pozycją osoby fizycznej posiadającej ograniczoną zdolność do czynności prawnych na gruncie prawa cywilnego, która potrzebuje zgody swojego przedstawiciela ustawowego na zawarcie określonych kontraktów. Tym „przedstawicielem ustawowym” na gruncie ówczesnego procesu wojskowego był właściwy dowódca (zwierzchnik sądowno-karny). To z kolei prowadzi do wniosku, że oskarżyciel publiczny przed ówczesnym sądem wojskowym był jeszcze przede wszystkim przedstawicielem interesu armii, a dopiero w dalszej kolejności państwa, czy wymiaru sprawiedliwości w ogóle.

Nieuchronnie jednak zbliżał się kres znaczącej roli czynnika dowódczego w wojskowym postępowaniu karnym, co w bezpośredni sposób przełożyło się na usamodzielnienie się prokuratora wojskowego jako dysponenta praw oskarżyciela publicznego przed sądem wojskowym.

Aktualnie, przy obowiązywaniu kodeksu postępowania karnego z 1997 roku⁴² i ustawy o prokuraturze⁴³, nie może budzić wątpliwości fakt, że prokurator wojskowy jest pełnoprawnym oskarżycielem, co nie oznacza, że zawsze tak było i musi tak być, a to właśnie ze względu na specyfikę i genezę wojskowego wymiaru sprawiedliwości, dla którego egzekwowanie odpowiedzialności karnej było i powinno być nie tyle celem, co środkiem do celu, w postaci utrzymania dyscypliny i karności w wojsku.

⁴² Dz.U. z 1997 r., Nr 89, poz. 555.

⁴³ Dz.U. z 1985 r., Nr 31, poz. 138.

Literatura

- A Manual for Courts-Martial. Courts of Inquiry and of other procedure under military law.* Washington 1917.
- ADAMUS J.: Oskarżyciel prywatny i pokrzywdzony w wojskowym prawie karnym. WPP 1928, nr 5.
- BUSZYŃSKI M., MATZNER B.: Kodeks wojskowego postępowania karnego i Prawo o ustroju sądów wojskowych z komentarzem. Warszawa 1937.
- BUSZYŃSKI M.: Władze kierownicze wojskowej służby sprawiedliwości i ich rozwój. WPP 1928, nr 8–10.
- DANIEC J.: Areszt śledczy z §171 pkt 5 w.p.k i wpływ czynników pozasądowych na jego zawieszenie. WPP 1930, nr 2.
- Dowództwo Okręgu Korpusu Nr 1. Wywiad z prokuratorem płk. Stanisławem Kaczmarkiem. „Polska Zbrojna” 1928, nr 59.
- Dowództwo Okręgu Korpusu Nr 1. Wywiad z szefem Wojskowego Sądu Okręgowego Nr 1 w Warszawie, płk. Gerardem Armińskim. „Polska Zbrojna” 1928, nr 59.
- Encyklopedia podręczna prawa karnego: prawo karne materialne i formalne, karne skarbowe i administracyjne; socjologia i psychologia kryminalna; medycyna i psychiatria sądowa; kryminalistyka i więziennictwo. T. 3: Międzynarodowe prawo karne — Polska. Red. W. MAKOWSKI. Warszawa 1936–1937.
- FARMER A.E., WELS R.H.: Command control- or military justice? „New York University Law Quarterly Review” 1949, Vol. XXIV, No. 2.
- FRATCHER W.F.: Appellate review in american military law. „Missouri Law Review” 1949, vol. 14.
- JODŁOWSKI J., RESICH Z., LAPIERRE J., MISIUK-JODŁOWSKA T., WEITZ K.: Postępowanie cywilne. Warszawa 2007.
- KOCHMAŃSKI S.: Formy ewolucyjne i cel śledztwa oraz zagadnienie zniesienia w nowożytnym procesie karnym tej instytucji. (Odczyt wygłoszony na posiedzeniu Sekcji Prawniczej Towarzystwa Wiedzy Wojskowej w Warszawie). WPP 1936, nr 3.
- LUBODZIECKI S.: Prawo karne wojskowe. Skrypt z wykładów wygłoszonych na połączonym kursie Administracyjno-Społecznym z Ekonomiczno-Prawniczym i Buchalteryjnym w roku akademickim 1942/3. Tel Awiw 1943.
- LUBODZIECKI S.: Rosyjskie sądownictwo wojskowe. Warszawa 1926.
- LUBODZIECKI S.: Wypadki listopadowe 1923 r., w sądzie wojskowym. Sprawa gen. dyw. J. Czikiela i innych oficerów. „Zeszyty Historyczne” 1964, z. 5.
- Manual of Courts-Martial U.S. Army.* Washington 1927.
- MARSZAŁ K., ZGRYZEK K., STACHOWIAK S.: Proces karny. Katowice 2005.
- Military Justice During the War. A letter from the Judge Advocate General of the Army to the Secretary of War in replay to a request for information.* Washington 1919.
- NOWACKI J., TOBOR Z.: Wstęp do prawoznawstwa. Kraków 2002.
- OSTAFIŃSKI-BODLER R., RZEPA Z.: Osiemdziesiąt pięć lat prokuratury wojskowej w Polsce. WPP 2004, nr 1.
- PILECKI W.: Najistotniejsze zmiany w wojskowym prawie procesowym. WPP 1937, nr 4.
- PRZYJEMSKI S.M.: Ochrona porządku prawnego w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej — przeszłość, teraźniejszość, perspektywy. Warszawa 2005.

- RACZEK J.: *Instytucja właściwego dowódcy*. WPP 1928, nr 2.
- RADWAŃSKI Z.: *Prawo cywilne — część ogólna*. Warszawa 2005.
- Report of the Army and Air Force Courts-Martial Committee* 1946. London 1949.
- RZEPA Z., OSTAFIŃSKI-BODLER R.: *Rola i zadania prokuratury wojskowej w siłach zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*. WPP 1999, nr 1–2.
- SIANICKI L.: *Na marginesie naszych prac ustawodawczych (Projekt prawa o ustroju sądów wojskowych)*. WPP 1934, nr 3.
- SKOWROŃSKA-BOCIAN E.: *Prawo cywilne część ogólna — zarys wykładu*. Warszawa 2005.
- The army lawyer: A history of the Judge Advocate General's Corps. 1775–1975*. U.S. Government Printing Office 1975.
- WINTHROP W.: *Military law and precedents*. Washington 1920.
- WYSZCZELSKI L.: *Od demobilizacji do zamachu majowego. Wojsko Polskie w latach 1921–1926*. Warszawa 2007.
- WYSZOMIRSKI T.: *Reforma sądownictwa wojskowego we Francji*. WPP 1935, nr 3.